

## Bułgaria: tańszy gaz z Rosji w zamian za zgodę na South Stream

Tomasz Dąborowski

15 listopada bułgarski państwowy dystrybutor gazowy Bulgargaz zawarł z rosyjskim Gazpromem 10-letni kontrakt na zakup 2,9 mld m<sup>3</sup> gazu rocznie. Kontrakt wejdzie w życie z początkiem 2013 roku. Szczegóły umowy objęte są tajemnicą handlową, ale premier Bułgarii Bojko Borisow poinformował o uzyskaniu 20-procentowej obniżki ceny surowca i rezygnacji z usług spółek pośredniczących w dostawach: rosyjsko-bułgarskiej Overgas (Gazprom 50%, Overgas Holding 50%) oraz rosyjsko-niemieckiej WIEE (Gazprom 50%, Wintershall 50%). Według strony bułgarskiej kontrakt zawiera też bardziej elastyczne warunki dostaw: możliwość renegotjacji kontraktu po sześciu latach jego obowiązywania oraz korzystniejszą klauzulę „bierz lub płać” (ustalono poziom obowiązkowej zapłaty na 80% zakontraktowanego wolumenu surowca, obecnie poziom ten wynosi 90%).

Jednocześnie w dniu podpisania kontraktu rosyjsko-bułgarska spółka South Stream Bulgaria (udziałowcy: Gazprom 50%, Bułgarski Holding Energetyczny 50%) wydała ostateczną decyzję inwestycyjną dotyczącą budowy bułgarskiego odcinka gazociągu South Stream, którym rosyjski surowiec ma być dostarczany do Europy. W ostatnim miesiącu podobne decyzje wydały też spółki odpowiedzialne za budowę poszczególnych odcinków: podmorskiego oraz na terytorium Serbii, Węgier i Słowenii.

### Komentarz

- Ujawnianie w prasie informacje dotyczące warunków kontraktu wskazują na sukces negocjacyjny Bułgarii, której udało się zrealizować jeden z głównych postulatów: pominięcie spółek pośredniczących w dostawach, a jednocześnie uzyskać od Gazpromu prawdopodobnie jeden z najwyższych rabatów cenowych spośród klientów rosyjskiego koncernu w Europie. Nieoficjalne informacje mówią o obniżeniu ceny surowca z poziomu 524 USD do 420 USD za 1000 m<sup>3</sup>. Sukces wynikał z bardzo silnej pozycji negocjacyjnej Bułgarii, która wykorzystując swoje położenie geograficzne uzależniła wydanie zgody na budowę South Stream od uzyskania preferencyjnych warunków w kontrakcie gazowym.
- Wyniki rozmów należy uznać zarazem za sukces Rosji, której udało się zakończyć ważny etap przygotowań do budowy strategicznego projektu energetycznego – gazociągu South Stream. Wciąż nie rozwiązano jednak szeregu innych prawnych kwestii związanych z realizacją projektu, m.in. konieczności przeprowadzenia przewidzianych

prawem UE ocen oddziaływania na środowisko oraz decyzji co do kwestii zgodności podejmowanych działań z wymogami tzw. trzeciego pakietu energetycznego.

- Podpisanie kontraktu gazowego oznacza przedłużenie dotychczasowej formuły ścisłej współpracy Bułgarii z Rosją w sferze gazowej. Utrwali to co najmniej w perspektywie średnioterminowej dominującą rolę Rosji jako dostawcy gazu do Bułgarii. Władze w Sofii równocześnie deklarują poparcie dla realizacji projektów dywersyfikacyjnych, m.in. gazociągu Nabucco West oraz budowy interkonektorów gazowych z Rumunią, Grecją i Turcją. Budowa łączników będzie kontynuowana, ale będą one służyć głównie zapewnieniu dostaw w sytuacjach awaryjnych. Natomiast możliwe jest osłabienie determinacji Sofii w realizacji projektu Nabucco West, gdyż traktowany on będzie jako źródło dochodów z tranzytu, a nie szlak bieżących dostaw.

Współpraca: **Szymon Kardaś**